

529
PANSTWOWA



PIOTR CZAJKOWSKI

Dama Pikowa



Dyrektor:
STEFAN SYRYŁŁO

Dyr. artystyczny:
STEFAN BELINA-SKUPIEWSKI

PROGRAM

PIOTR CZAJKOWSKI

Dama Pikawa

OPERA W 3 AKTACH
(7 OBRAZACH)



T. Czajkowski



A. Puskin

Piotr Iljicz Czajkowski

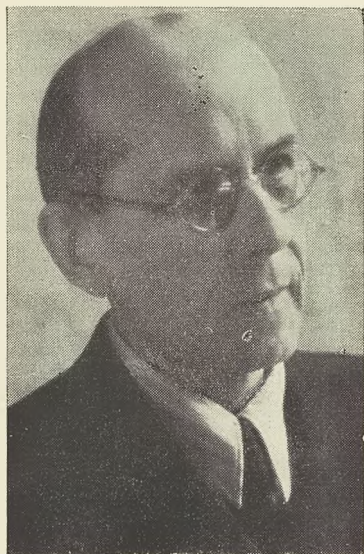
i jego opera „Dama Pikowa”

W całej pełni stwierdzamy dzisiaj prawdę słów jednego z historyków muzyki rosyjskiej, że „pierwszym kompozytorem rosyjskim, który sławę muzyki swojego narodu wyniósł daleko poza granice swojej ojczyzny i zwrócił na siebie uwagę, całego świata, był Piotr Czajkowski”.

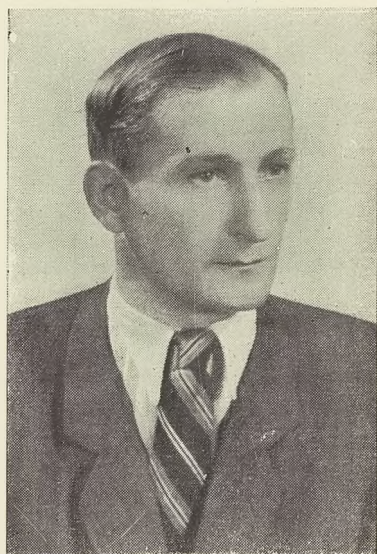
Ani uwielbiane w Rosji opery Michała Glinki „Życie za cara” (dzisiaj wykonywana pod tytułem powieści Aleksego Szachowskoja „Iwan Susannin”, z której zaczerpnięta została akcja opery Glinki) i „Rusłan i Ludmiła”, ani kompozycje Aleksandra Dargomyżskiego, Mili Bałakirewa, Aleksandra Serowà, Cezara Cui, Aleksandra Borodina nie były w stanie przebić się przez tamę, którą — wobec wiekowej hegemonii muzyki włoskiej i niemieckiej — tworzył w Europie brak zaciekawienia dla muzyki rosyjskiej.

Wyrwę w tej tamie wywołało kolejne pojawienie się na światowej arenie muzycznej dzieł Czajkowskiego, dzieł, w których — docierający do granic geniuszu talent jego odnosił, jedno po drugim, wspaniałe zwycięstwa artystyczne. Zwycięstwa te utorowały drogę do całego świata kompozytorom rosyjskim starszego od Czajkowskiego pokolenia, jego równieśnikom i przedstawicielom młodszych generacji. Nie komu innemu lecz Czajkowskiemu mieli do zawdzięczenia możliwość wejścia do repertuaru koncertów symfonicznych a później i oper członkowie rosyjskiej „Grupy Pięciu” lub, jak się oni zwykli nazywać, „Grupy Potężnych”, którzy na terenie ojczystym zwalczały ostro i zawzięcie Czajkowskiego, jako „nie-rosyjskiego” lub „mało rosyjskiego kompozytora i zarzucali mu, że ulegając wpływom niemieckim nie nawiązywał w dziełach swoich do źródeł ludowej muzyki rosyjskiej. Kto wie, kiedy byłyby się otworzyły wrota Europy dla barwnych i pięknych dzieł Rimskiego-Korsakowa i kiedy mógłby Szalajpin odtwarzać w Paryżu, Londynie czy Nowym Jorku tragiczną postać Burysa Godunowa Modesta Musorgskiego, gdyby nie poznano tu przedtem symfonii Czajkowskiego.

Wbrew opinii niektórych rodzimych krytyków cały nie-rosyjski świat muzyczny — cała „zagranica” zawsze i wszędzie odczuwała w pełni rosyjską naturę Czajkowskiego, rozumiała jego muzykę jako rosyjską sztukę dźwięków i ceniła go nie jako kosmopolitycznego, lecz jako na wskrós rosyjskiego kompozytora.



STEFAN BELINA-SKUPIEWSKI
Dyrektor Artystyczny Państwowej
Opery Śląskiej



STEFAN SYRYŁŁO
Dyrektor Państwowej Opery Śląskiej

Biorąc pod uwagę niedługie — bo tylko 53 lata trwające — życie Czajkowskiego i fakt względnie dość późnego rozpoczęcia poważnych studiów muzycznych (do konserwatorium w Petersburgu zapisał się Czajkowski w roku 1826, po skończeniu 22 lat), wreszcie odliczywszy dwanaście lat pełnienia absorbujących go obowiązków pedagogicznych na stanowisku nauczyciela kompozycji w konserwatorium w Moskwie, dorobek Czajkowskiego przedstawia się pod każdym względem imponująco.

Komponowaniu oper poświęcił się Czajkowski wcześniej. Napisał ich ogółem dziesięć oraz 3 balety: „Łabędzie jeziora”, „Śpiąca królewna” i „Dziadek do orzechów”. Pierwszą operę pt. „Wojewoda”, o librecie utworzonym wedle treści pięcio-aktowej sztuki Aleksandra N. Ostrowskiego, skomponował w r. 1866. Pierwszym napisanym numerem tej partytury był „Taniec dziewczek”, który powstał w roku 1865. Przyjaciele Czajkowskiego skorzystali z jego nieobecności w Petersburgu i w tajemnicy przed młodym kompozytorem wręczyli partyturę Janowi Straussowi (twórcy „Barona Cygańskiego” i „Nietoperza”), który dyrygował koncertami popularnymi orkiestry w parku w Pawłowsku. Strauss przygotował wykonanie tego tańca i w ten sposób odbył się debiut publiczny

przyszłego wielkiego kompozytora. „Wojewodę” wykonano w operze moskiewskiej w roku 1869. Muzyka Czajkowskiego, zdradzająca silne uleganie wpływom włoskim nie zdobyła uznania krytyki, sam zaś kompozytor po pewnym czasie zlekceważył to dzieło i wyzyskawszy niektóre ustępy partytury z późniejszych oper, zniszczył resztę.

Nie zasnęła też szczęścia druga opera Czajkowskiego „Undyna”, którą odrzucono w dyrekcji opery petersburskiej. Zagubioną w bibliotece opery carskiej partyturę odnaleziono po kilku latach i oddano Czajkowskiemu, który — nie zastanawiając się długo — wrzucił ją do ognia. W roku 1872 wystawiono w Moskwie następną operę Czajkowskiego „Opricznik”. Akcja jej rozgrywa się w czasach Iwana Groźnego. Jedną jeszcze operę utworzył Czajkowski zanim powstało to jego dzieło sceniczne, które stanowi jedną z prawdziwych pereł jego talentu. Na ogłoszony przez Cesarskie Towarzystwo Muzyczne w Petersburgu konkurs nadesłał partyturę opery opartej na treści noweli Gogola „Noc Bożego Narodzenia” i nazwał ją „Kowal Wakula”. Tytuł ten zmienił później na „Trzewiczki”. Wreszcie w r. 1876 — 1877 powstał „Eugeniusz Oniegin” — „sceny liryczne w trzech aktach” podług poematu Aleksandra Puszkina. Do kompozycji „Eugeniusza Oniegina” zabrał się Czajkowski prawie przypadkiem. W czasie tym pracował gorączkowo nad czwartą symfonią. Ciągłe jednak prześladowała go myśl o stworzeniu jakiejś opery. Skłaniał się nawet do pisania „Otella” (z którym dziesięć lat później wystąpił Verdi). Szukał jakiegoś libretta i prosił przyjaciół, żeby mu wskazali możliwe tematy. Znakomita śpiewaczka Ławrowskaja podsunęła myśl, opracowania „Eugeniusza Oniegina” w formie opery. W pierwszej chwili pomysł ten wydał się Czajkowskiemu dziwaczny. Ale w godzinę później, kiedy znalazł się sam na kolacji w restauracji, zaczął się zastanawiać nad możliwością ułożenia libretta z poematu wielkiego poety — największego poety Rosji — o którym tak pięknie powiedziano kiedyś: „Jak o pierwszej miłości — serce Rosji nigdy o nim nie zapomni”. Wróciwszy do domu przeczytał Czajkowski świetne strofy Puszkina. Nie zasnął tej nocy i postanowił napisać operę, która swoim kolorytem lirycznym, pięknnością swoich melodii (dość wymieniać arie Leńskiego i księcia Gremina), oraz poruszającym wyrazem scen dramatycznych (scena listu Tatiany) i wykwinną formą dialogów objawiła najcenniejsze zalety talentu Czajkowskiego i należy do żelaznego repertuaru oper światowych. Wkrótce po napisaniu „Eugeniusza Oniegina” powstała nowa opera (we Florencji i nad jeziorem Genewskim w zimie 1878 r.), „Dziewica Orleańska”. Nie przyniosła ona Czajkowskiemu spodziewanego sukcesu. Również 2 następne opery: „Mazepa” (wg poematu Puszkina) i „Czarodziejka”, nie zajęły trwałego miejsca ani w operze rosyjskiej, ani poza Rosją. Trzeci raz podał jeszcze Puszkina rękę Czajkowskiemu w kompozycji opery. Brat Piotra i przyszły jego biograf, Modest, napisał dawniej już libretto podług noweli Puszkina pod tytułem „Dama Pikowa”. Libretto to, silnie odbiegające od treści oryginału, było przeznaczone dla jakiegoś innego kom-



STEFAN BELINA-SKUPIEWSKI

znakomity tenor, w partii Hermana w „Damie Pikowej”, którą śpiewał ponad 200 razy, odnosząc świetne sukcesy na scenach operowych Rosji, Włoch, Francji, Ameryki Południowej, jak również i Polski.

pozytora, który wszakże z niego nie skorzystał. W roku 1889 dyrekcja cesarskiej opery w Petersburgu (Teatr Marinski) zwróciła się do Czajkowskiego z zamówieniem skomponowania do tego libretto opery. Ułożono wszystkie warunki i nawet wyznaczono w przybliżeniu termin premiery „zanim jeszcze jedna nuta jej została położona na papier” — jak podaje Rosa Newmarch w swojej książce o operze rosyjskiej. W ciągu sześciu tygodni skomponował Czajkowski całą partyturę pod błękitnym niebem Italii, we Florencji, dokąd kilka razy wybierał się w pewności znalezienia tam spokoju do pracy i przyptywu natchnienia. Wysoce romantyczna treść „Damy Pikowej”, przypominająca niesamowite, ścinające krew w żyłach tematy nowel E. T. A. Hoffmanna, poruszyła w Czajkowskim wszystkie rejestry jego inwencji dramatycznej i lirycznej. Zadziwiająco spontaniczny proces tworzenia „Damy Pikowej” przypomina w tempie

PIOTR CZAJKOWSKI

Dama Pikowa

OPERA W 3 AKTACH (7 OBRAZACH)

Libretto: Modest Czajkowski (według noweli Aleksandra Puszkina pod tym samym tytułem). Przekład: Zbigniew Lipczyński i Piotr Widlicki

O S O B Y

Herman	Stanisław Romański	Mistrz Ceremonii	Ryszard Żaba
Hr. Tomszicki	Jerzy Kulesza	Hrabina	Konrad Walentynowicz
Księżę Jelecki	Czesław Kozak	Liza	Olga Didur
Czekalinski	Andrzej Holski	Polina	Tatiana Mazurkiewicz
Surin	Ryszard Fabiński	Guwernantka	Krystyna Szczepańska
Czaplicki	Stefan Wittenberg	Masza	Maria Kunińska
Narumow	Stanisław Babis		Maria Vardi
	Stefan Dobiasz		Janina Roselówna
	Klemens Chrabelski		Krystyna Szczepańska
	Ryszard Żaba		Izabella Strzałkowska
	Konrad Walentynowicz		Romana Wolińska
	Jan Łukowski		
	Włodzimierz Denysenko		Maria Popowicz

Niańki, guwernantki, spacerowicze, dzieci, przyjaciółki Lizy, goście na balu, gwardziści, pasterze, pasterki, służące i towarzyszy Hrabiny, gracze, lakaje.

Postacie intermedium:

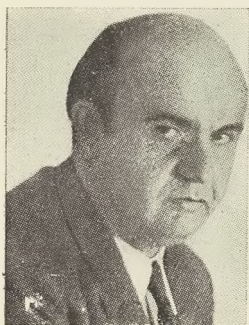
Chloe	Pola Bukietyńska
Dafnis (Polina)	Irena Ligocka
Plutus (hr. Tomszicki)	Krystyna Szczepańska
	Izabella Strzałkowska
	Jerzy Kulesza
	Piotr Wołoszyn

Obsada Baletu:

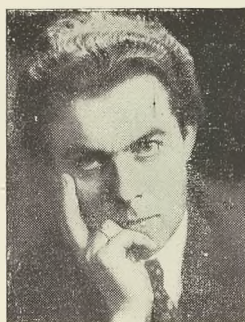
TANIEC PASTEREK W III OBRAZIE WYKONAJĄ: Pasterki i pasterze: O. Sawicka, E. Skotarczak, B. Bolewicz, I. Cieślakówna, E. Nysar, C. Dolińska, G. Goldmann, Ch. Jedruś, E. Szczeponek, A. Tomanek, E. Bombelka, W. Rudzki, A. Snieżyński, S. Boroń. — Amorek: I. Basiukówna, D. Piątek. — Wystawcy Plutusa: M. Banaszyński, H. Urbańczyk, R. Flak, A. Wiedera. — TANIEC W OBRAZIE VII: — A. Tomanek, G. Goldmann, E. Bosar, H. Urbańczyk.

Kierownictwo muzyczne: Dr ZYGMUNT LATOSZEWSKI. — Kapelmistrz: ZYGMUNT SZCZEPAŃSKI. — Inscenizacja i reżyseria: ALEKSANDER BARDINI. — Nadzór reżyserski: ROMUALD CYGANIK. — Dekoracje i Kostiumy: STANISŁAW JAROCKI. — Chórmistrz: ZBIGNIEW LIPCZYŃSKI. — Choreografia: JERZY KAPLIŃSKI. — Inspicjent-Assystent reżysera: JAN STRANC. — Inspicjent: IRENA KUCZYŃSKA.

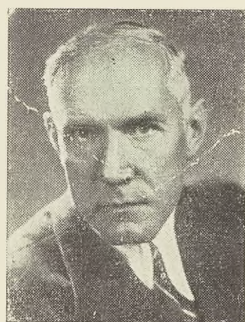
Kierownik Techniczny: Wł. Kierek. Kierownictwo pracowni technicznych: Kostiumy damskie: P. Papee. Kostiumy męskie: T. Prokopowicz. Światła: T. Stankiewicz. Peruki: St. Stępniewski. Prace stolarskie: M. Basiuk. Inspektor sceny: Piotr Krawiec.



ALEKSANDER
BARDINI
reżyser



ZYGMUNT
SZCZEPAŃSKI
kapelmistrz



ROMUALD CYGANIK
reżyser

komponowania powstanie chyba oratorium Haedla „Mesjasz” czy „Wesela Figara” Mozarta (nie wdaję się tu naturalnie w porównawczą ocenę tych dzieł).

W liście do jednego ze swoich przyjaciół pisał Czajkowski w związku z „Damą Pikową”: „Skomponowałem tę operę z radością i zapałem nadzwyczajnym i w tak intensywny sposób przeżywałem wszystko, co się w niej dzieje, że raz rzeczywiście sam przestraszyłem się zjawy „Damy Pikowej”. Spodziewam się, że cały mój zapał twórczy, moje podniecenie i entuzjazm wywołają echo w sercu słuchacza”. Czyż trzeba jeszcze dodawać coś do tych słów, które tak jasno wyrażają twórczy proces powstania „Damy Pikowej” i znalazły pełne potwierdzenie w ciągu sześćdziesięciu lat od premiery dzieła Czajkowskiego? Należy ono bez wątpienia i najślusniej do najbardziej popularnych pozycji repertuaru scen operowych na całym świecie. Z każdej strony tej partytury bije przekonująca prawda w muzycznym ujęciu sytuacji scenicznej, w odmalowaniu zarówno momentów o wysokim napięciu dramatycznym, jak scen o charakterze widowiskowym. Szczególnie zaś przejmujące wrażenie wywołują upiorne sceny halucynacji Hermana ze zjawą Hrabiny. Styl muzyczny opery Czajkowskiego pod pewnymi względami jest pokrewny „Opowieściom Hoffmanna” Offenbacha, tak jak nowela Puszkina zawiera wiele rysów przywodzących na pamięć fantastyczne opowieści E. T. A. Hoffmanna.

Jeszcze w ostatnim roku życia, obok pracy nad szóstą symfonią — „Patetyczną” — napisał Czajkowski dwuaktową operę pt. „Jolanta”. Był na jej premierze w Hamburgu w jesieni roku 1893. Na scenie Teatru Marinskiego w Petersburgu wykonano ostatnią operę Czajkowskiego w kilka tygodni po śmierci kompozytora, która tak przedwcześnie położyła kres jego życiu w listopadzie 1893 roku w stolicy nad Newą.

Zdzisław Jachimecki



ZBIGNIEW
LIPCZYŃSKI
chórmistrz



JERZY KAPLIŃSKI
baletmistrz



JAN STRANC
Inspicjent-asystent
reżysera

Piotr Czajkowski

Dama Pikawa

opera w 3 aktach (siedmiu obrazach)

Libretto według noweli Aleksandra Puszkina
napisał Modest Czajkowski

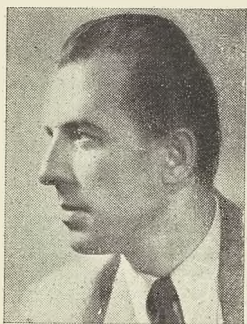
Przekład Zbigniewa Lipczyńskiego i Piotra Widlickiego

Streszczenie

Czas i miejsce akcji: Petersburg, koniec wieku XVIII.

A k t I.

Odłona 1. Romantyczna, zabarwiona niesamowitością i fantastyką opowieść sceniczna o młodym, niezamożnym oficerze Hermanie i jego tragicznie zakończonej miłości rozpoczyna się obrazem promenady w petersburskim parku. Poznajemy tu grono beztroskich, lekkomyślnych towarzyszy Hermana, którym przewodzi hr. Tomskij. Herman różni się nieco od tych prowadzących hulawczy tryb życia, młodych arystokratów rosyjskich. Przyczyna tej różnicy leży także i w tym, że Hermann jest poważnie zakochany, a miłość jego przy tym jest dość niezwykła. Ukochaną swoją zna tylko z widzenia, nie zna nawet jeszcze jej imienia, ale ta właśnie tajemniczość potęguje jego uczucia dodając im jakiegoś szczególnego uroku. Podczas przechadzki po parku przyjaciele rozwiewają tę tajemniczość. Spotkawszy ukochaną Hermana informują go, że



RYSZARD FABIŃSKI
baryton



ANDRZEJ HIOLSKI
baryton



CZESŁAW KOZAK
baryton

jest to Liza, wychowanka starej, bogatej Hrabiny. Herman jest wstrząśnięty tym odkryciem. Różnica stanu i zamożności nie pozwala mu nawet marzyć o zstaniu mężem Lizy. Przygnębienie jego staje się jeszcze większe, gdy dowiaduje się, że Liza została właśnie narzeczoną księcia Jeleckiego. Przyjaciele jednak nie dostrzegają tego, co dzieje się z Hermanem. Wśród wesołej rozmowy Tomskij opowiada historię Hrabiny. Była to niegdyś słynna piękność, za którą szalał Paryż. Namiętnością jej była gra w karty, co doprowadziło ją do tego, że pewnego wieczoru wstała od stolika zupełnie zrujnowana. Wówczas przyszedł jej z pomocą słynny szarlatan i aferzysta hr. Saint-Germain, który zdradził jej tajemnicę trzech kart, które zawsze wygrywają. Hrabina posiadłszy tę tajemnicę za cenę swojej czci, następnego wieczoru odzyskała utracony majątek. Karty te wyjawiała dotychczas dwom tylko ludziom, swemu mężowi i kochankowi. Przepowiedziano jej jednak, że jeśli wyjawia ją trzeciemu, człowiek ten przyniesie jej zgubę.

Poruszony tym opowiadaniem Herman podejmuje rozpaczliwe postanowienie. Zmusi Hrabinę do odkrycia mu tajemnicy trzech kart, zdobędzie przy ich pomocy majątek i utworzy sobie drogę do Lizy.

Odsłona 2: Liza nie bierze udziału w zabawie swych towarzyszek urządzonych z okazji jej zaręczyn z Jeleckim. Miota nią niepokój i rozterka. Nie może zapomnieć Hermana, w którego oczach wyczytała miłość. Po wyjściu przyjaciółek, do pokoju samotnej już Lizy wkrada się Herman. Wyznaje jej swoją miłość, a widząc próby jej sprzeciwu posuwa się do groźby samobójstwa. Liza nie ma siły dłużej mu się opierać i pada w jego ramiona.

A k t II.

Odsłona 3: Bal maskowy u petersburskiego dygnitarza. Herman pochłonięty myślą o trzech kartach i zdobyciu majątku, spotyka się tu z Lizą, która wyznacza mu spotkanie u siebie w domu i wręcza mu klucz od ukrytych drzwi. Ale droga do jej pokoju prowadzi przez sypialnię Hrabiny. Herman widzi w tym zrzęczenie losu. Jest to jedyna szansa przeprowadzenia jego planu i zmuszenia Hrabiny do wyjawienia tajemnicy.



MARIA KUNINSKA
sopran



KRYSTYNA
SZCZEPAŃSKA
mezzosopran



MARIA VARDI
sopran

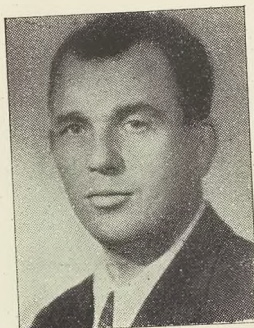
Odsłona 4: Hrabina powraca z balu do domu zmęczona, rozdrażniona przypłyłem wspomnień burzliwej młodości. Nie podejrzewa obecności ukrytego za kotarą Hermana, który po odprawieniu wszystkich przez Hrabinę wychodzi nagle z ukrycia i błaga przerażoną staruszkę o zdradzeniu mu trzech szczęśliwych kart. Gdy Hrabina milczy, Herman grozi jej pistoletem. Wstrząśnięta nocną napaścią Hrabina umiera nagle w swoim fotelu. Nadchodzi Liza. Na widok martwej Hrabiny rzuca Hermanowi w twarz oskarżenie o zbrodnię.

A k t III.

Odsłona 5: Samotny Herman na kwaterze w koszarach czyta list od Lizy, która ochłonawszy z pierwszego wrażenia, doszła do przekonania, że posądzenie jej było zbyt pochopne i prosi Hermana o spotkanie. Herman bliski



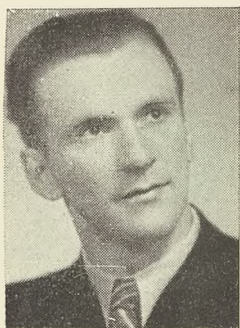
STANISŁAW BABIS
tenor



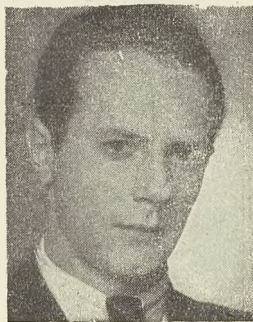
KLEMENS
CHRABELSKI
bas



OLGA DIDUR
sopran



STEFAN DOBIASZ
bas



JERZY KULESZA
baryton



JAN ŁUKOWSKI
bas

jest obłędu. Ustawicznie prześladowa go wspomnienie pogrzebu starej Hrabiny, która zabrała z sobą do grobu tajemnicę trzech kart. Pod wpływem tych myśli zdaje mu się, że widzi widmo Hrabiny i słyszy jej głos. Widmo odkrywa mu tajemnicze karty. Są to: trójka, siódemka i as.

Odśłona 6: Liza z drzeniem i niepokojem oczekuje na brzegu Newy spotkania z ukochanym. Ale nadchodzący Herman nie myśli już o niej. Jego myśli pochłonięte wyścżynę karty i nadzieją olbrzymiej wygranej. Na pół obłąkany pedzi do domu ary. Zrozpaczona Liza szuka śmierci w nurtach rzeki.

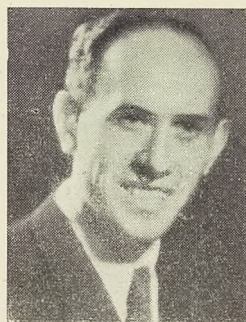
Obraz 7: W domu gry toczy się hulaszczą zabawa. Przerywa ją nagłe wejście Hermana, którego niesamowity wygląd zwraca powszechną uwagę. Zdziwienie obecnych rośnie, gdy nie grający nigdy Herman stawia wysoką



TATIANA
MAZURKIEWICZ
mezzosopran



MARIA POPOWICZ
sopran



STANISŁAW
ROMAŃSKI
tenor



IZABELLA
STRZAŁKOWSKA
mezzosopran



STEFAN WITTENBERG
tenor



ROMANA WOLIŃSKA
mezzosopran

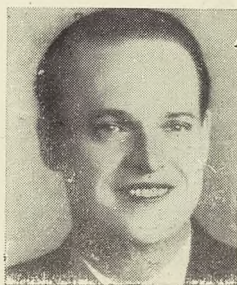
sumę na „trójkę” i — wygrywa. Potem podwaja stawkę i wygrywa powtórnie na „siódemkę”. Przeraził gracze odstępując od gry. Wówczas wyzwanie Hermana podejmuje Jełecjki, skazujący na nim zemsty za rozbicie swego małżeństwa z Liżą. Herman pewny wygranej stawia na „asa”, lecz — otrzymuje „damę pik” i przegrywa wszystko. Zrujnowany zupełnie i załamany przebieja się sztyletem. Umierając wyznaje skrucie i prosi o przebaczenie.

❖ ❖

Opowiadanie Puszkina, z którego zaczerpnięta jest treść libretta, czytelnik polski może poznać w przekładzie Seweryna Pollaka z tomu: A. Puszkina „Utwory zebrane”, wydane w r. 1950 przez Sp. Wydawnicze „Czytelnik” oraz „Książka i Wiedza”.



POLA BUKIETYŃSKA
sopran



KONRAD
WALENTYNOWICZ
tenor



RYSZARD ŻABA
tenor



WŁODZIMIERZ
DENYSENKO
bas



IRENA KUCZYŃSKA
Inscjent



PIOTR WOŁOSZYN
baryton

REPERTUAR

PAŃSTWOWEJ OPERY ŚLĄSKIEJ
w 1952 r.

OPERY:

ST. MONIUSZKO
VERBUM NOBILE
STRASZNY DWÓR

L. RÓŻYCKI
CASANOVA

P. CZAJKOWSKI
DAMA PIKOWA
EUGENIUSZ ONIEGIN

A. S. DARGOMYŻKI
RUSAŁKA

G. ROSSINI
CYRULIK SEWILSKI

G. BIZET
CARMEN

CH. GOUNOD
FAUST

G. DONIZETTI
DON PASQUALE
NAPÓJ MIŁOSNY

G. VERDI
TRAVIATA
RIGOLETTO

G. PUCCINI
MADAMA BUTTERFLY
CYGANERIA

A. W. MOZART
UPROWADZENIE
Z SERAJU

J. OFFENBACH
OPOWIEŚCI
HOFFMANNA

D. F. AUBER
FRA DIAVOLO

BALETY:

B. F. ASAFIEW
FONTANNA BACHCZYSARAJU

J. MAKLAKIEWICZ
ŻŁOTA KACZKA

S. PROKOFIEW
KOPCIUSZEK



DP-52-PT